

Do-Nos

NUMER 235

wrzesień

2020

CENA 1zł

GAZETA UCZNIÓW ZESPOŁU SZKÓŁ W KAKOLEWIE

PAŁAC W KAKOLEWIE





DLA LUBIĄCYCH POEZJĘ

Dlaczego warto czytać wiersze? To pytanie otwiera cykl artykułów poświęconych poezji i poetom. W kolejnych numerach naszej szkolnej gazety będę starała się udzielić na nie innej odpowiedzi – za każdym razem przekonującej i prawdziwej, choć w subiektywnie ustalonej hierarchii ważności. Mam nadzieję, że znajdą się wśród Czytelników „DO-NOS-u” tacy, których zainspiruję do czytania poezji.

Wiersze lubiłam od zawsze, ale to Polonistka z liceum odkryła przede mną bogaty, różnorodny, pełen mądrości i potrafiący ukształtować człowieka świat poezji. Do dziś ważne są dla mnie poznane na lekcjach języka polskiego utwory, to one między innymi zbudowały mój system wartości.

Przeczytajcie ich fragmenty, a przekonacie się, że **poezja wskazuje wartości**.

Czesław Miłosz „Lektury” (fragm.)

Zapytałeś mnie, jaka korzyść z Ewangelii czytanej po grecku.

*Odpowiem, że przystoi, abyśmy prowadzili
Palcem wzdłuż liter trwalszych niż kute w kamieniu,
Jak też abyśmy, z wolna wymawiając głoski,
Poznawali prawdziwe dostojęstwo mowy.*

Cyprian Kamil Norwid „Praca” (fragm.)

*«Pracować musisz», głos ogromny woła,
Nie z potem dłoni twej lub twego grzbietu,
(Bo prac początek, doprawdy, jest nie tu)
«Pracować musisz z potem twego czoła!»*

Roman Brandstaetter „Psalm o trzcinnie”

*I uczyni mnie dobrym człowiekiem,
Albowiem tylko wówczas
Jestem,
Gdy jestem dobry.
Oto jedyna miara
Mojego człowieczeństwa
I istnienia”. (fragm.)*

Zbigniew Herbert „Przesłanie Pana Cogito” (fragm.)

*idź wyprostowany wśród tych co na kolanach
wśród odwróconych plecami i obalonych w proch
ocalałeś nie po to aby żyć
masz mało czasu trzeba dać świadectwo
bądź odważny gdy rozum zawodzi bądź odważny
w ostatecznym rachunku jedynie to się liczy(...)*

*i nie przebaczaj zaiste nie w twojej mocy
przebaczać w imieniu tych których zdradzono o świecie*



OŚMOKLASISTOM, ALE NIE TYLKO, PRZYPOMINAMY

SWOJSKO PO POLSKU, CZYLI O IDIOMACH

IDIOMY – wyrazy, wyrażenia, zwroty, frazy, których nie można dosłownie przetłumaczyć na inny język. Idiomy z języka angielskiego być może wkuwacie na pamięć, polskie w większości **wyssaliście z mlekiem matki** (odziedziczyliście po przodkach, przejęliście od matki). Idiomami są związki frazeologiczne stałe - **smalić cholewki** (zalecać się). Swoją drogą – spróbujcie to przetłumaczyć na język angielski!

DLA PRZYPOMNIENIA

wyrażenie	zwrot	fraza
rzeczownik z przymiotnikiem	zawiera czasownik w bezokoliczniku	ma postać wypowiedzenia, to np. przysłowia
Np. las rąk pięta achillesowa	Np. maczać w czymś palce patrzeć kątem oka	Np. Ktoś wyszedł jak Zabłocki na mydle.

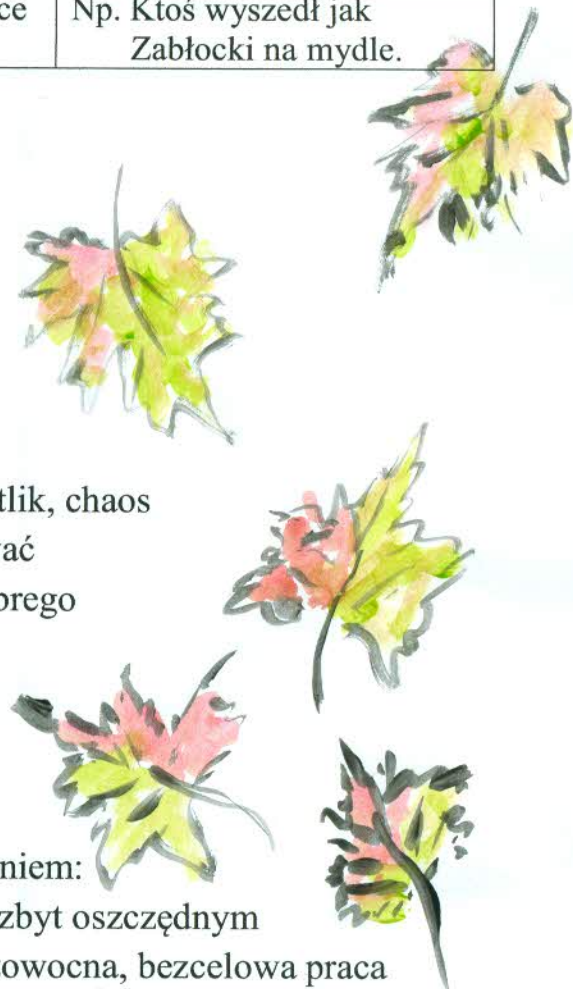
PARĘ PRZYKŁADÓW

- komuś włosy stają dęba – ktoś się przestraszył
- zmyć komuś głowę – nakrzyczeć na kogoś
- z obłędem w oczach – nerwowo, chaotycznie
- brać nogi za pas – uciekać
- drzeć włosy z głowy – rozpaczać lamentować
- mieć w głowie groch z kapustą – mieć w głowie mętlik, chaos
- urabiać sobie ręce po łokcie – bardzo ciężko pracować
- złapać Pana Boga za nogi – doświadczyć czegoś dobrego
- mieć dobrego nosa – przewidzieć coś trafnie

ODROBINA ZABAWY I ... NAUKI

Połącz związek frazeologiczny z właściwym objaśnieniem:

- | | |
|---------------------------|---|
| 1. kainowe znamię | a) być skąpym, zbyt oszczędnym |
| 2. syzyfowa praca | b) daremna, bezowocna, bezcelowa praca |
| 3. po nitce do kłębka | c) coś bardzo dokuczliwego, uciążliwego |
| 4. od Annasza do Kajfasza | d) piętno, znamię zbrodniarza, bratobójcy |
| 5. plagi egipskie | e) być odsyłanym z jednej instytucji do drugiej |
| 6. mieć węża w kieszeni | f) dotrzeć do ujawnienia, wyjaśnienia czegoś |



6 PAŹDZIERNIKA - ŚWIATOWY DZIEŃ UŚMIECHU



Do programu „Łowimy talenty” zgłasza się mężczyzna z mówiącym kotem. Zwierzę musi oczywiście zademonstrować swoje zdolności, więc właściciel zadaje pytanie:

- Jak się nazywa drobny węgiel?
- Miał – odpowiada kot.
- Podaj formę czasownika „mieć” w 3. os. r. m. cz. przeszłego.
- Miał – odpowiada pewnym głosem zwierzak.

Komisja wyrzuca kota i jego właściciela na ulicę. Zdziwiony kociak zwraca się do swego pana:

- O co tu chodzi? Czy mówiłem niewyraźnie?

Pojechał królik na wycieczkę swoim nowym samochodem. W pobliżu jeziora przekroczył prędkość. Zatrzymuje go policjant:

- Dowody proszę!

Przerażony królik woła:

- Ale ja nie umiem pływać!!!

Dwóch wędrowców idzie przez pustynię. Dawno skończyła im się woda, są wyczerpani i przerażeni. W pewnej chwili jeden przewraca drugiego na ziemię i zdesperowany krzyczy:

- Powiedziałeś kiedyś, że masz wodę w kolanie. Natychmiast gadaj, w którym...?!

Na historii:

- Uczeń pod oknem, powiedz, kiedy był pierwszy rozbiór Polski?
- Nie wiem.
- A może wiesz, kiedy była bitwa pod Grunwaldem?
- Już nie pamiętam!
- To jak ty chcesz zdobyć pozytywną ocenę na koniec roku?
- Ależ proszę pani, ja tu tylko kaloryfer naprawiam!



Nauczyciel ze smutkiem: Polubiłem waszą klasę od pierwszego wejrzenia, ale po ostatniej klasówce widzę, jak słaby mam wzrok.

